

# Kumpel z Podw, Za du

Wczoraj do północy piłem  
jeszcze blantem przysmażyłem  
były jakieś fajne lole  
co bawiły się na stole  
Coca-Colę piły z lodem  
po dwunastej samochodem  
chciały zabrać mnie do siebie  
i pokazać jak jest w niebie  
Powiedziałem nie da rady,  
że nie dla mnie są układy  
i że jestem już zajęty  
a poza tym nieźle wcięty  
Nie potrzeba mi miłości,  
mogę zagrać z Wami w kości  
nie chcę mi się dłużej gadać  
sory chyba muszę spadać  
Ref.

Za dużo już zabaw do białego rana  
wódka, piwo, wino, noc nieprzespana  
Postaram się wreszcie skończyć z tym nałogiem  
Nie jestem wrogiem, nie...  
Psychojack mnie nazywają  
na osiedlach wszyscy znają  
poczochrane lubię włosy  
palę tanie papierosy  
Mówią mi, że zapominam  
czasem wypić z Wami klina  
moi drodzy przyjaciele  
przecież wiecie, spraw mam wiele  
Nie kumacie kiedy mówię  
idę spać mam wszystko w dup...  
dosyć mam już degustacji  
alkoholu po kolacji  
Muszę zająć się dziewczyną  
i nadrobić głupią miną  
może jeszcze kiedyś wrócę  
dobijemy sobie lufę  
Ref.

Za dużo już zabaw do białego rana  
wódka, piwo, wino, noc nieprzespana  
Postaram się wreszcie skończyć z tym nałogiem  
Nie jestem wrogiem, nie...